

Barcie były w średniowieczu jedynym znanym w Polsce pónaturnym mieszkaniem pszczoł. Od pocztków XIX w. bartnictwo jednak zaczęło chylić się ku upadkowi. W pierwszej połowie XX w. prawie całkowicie zanikło wskutek rozwijającego się rolnictwa i przemysłu, handlu drewnem, pożarów lasu oraz rozwoju innych metod pszczelarstwa. Jednocześnie z bartnictwem zaczęły wymierać ostatnie populacje dzikiej pszczoły miodowej.

Chemizacja środowiska, wprowadzanie monokultur, likwidacja zadziewień i zakrzewień, ubogie pożytki, a także choroba pasożytnicza (warroza) sprawiły, że obecnie w lasach brakuje tych owadów. Potrzebne są więc starania, mające na celu przywrócenie lasom pszczoł, które zasiedlają kłody bartne.

Takie działania od 2019 r. podejmują pracownicy, gdzie zrealizowano projekt pn. „Ochrona rodzimych gatunków owadów zapylających na obszarze Wdzydzkiego Parku Krajobrazowego”, w ramach którego przeprowadzono warsztaty bartnicze oraz wykonano i zawieszono kłode bartną. Wiedza i doświadczenie zdobyte podczas doglądania barci stała się inspiracją do budowy kolejnych.

W 2021 r. odbyły się drugie warsztaty bartnicze pt. „Bartnictwo na obszarze Wdzydzkiego Parku Krajobrazowego i Lasów Państwowych” zorganizowane w porozumieniu z Nadleśnictwem Kościerzyna.

Obecnie na terenie Parku znajduje się 11 kłód bartnych, zlokalizowanych na terenach Lasów Państwowych.



Zawieszona kłoda bartna (foto: M. Orlikowski)

Skuteczna ochrona owadów zapylających będzie możliwa wtedy, gdy ludzie świadomi spowodowanych zagrożeń zechcą wziąć na siebie część odpowiedzialności za owadzi los. Konieczna jest do tego podstawowa wiedza na temat biologii, ekologii, wymagań siedliskowych oraz niezbędności ochrony owadów zapylających w otoczeniu. Integralną częścią ochrony owadów zapylających jest edukacja ekologiczna społeczeństwa, dzięki której można uzyskać długofalowe efekty, uwzględnić na potrzeby środowiska naturalnego oraz zdobyć poparcie i zrozumienie dla działań podejmowanych przez służby ochrony przyrody.

**Chcesz własną kłode bartną? Dlaczego nie?!  
Skontaktuj się z nami. Doradzimy, podpowiemy jak ją wykonać.**

**Pomorski Zespół Parków Krajobrazowych**  
ODDZIAŁ WDZYDZKI PARK KRAJOBRAZOWY  
ul. Świętojańska 5E, 83-400 Kościerzyna  
tel. 58 686 82 73  
www.wdzydzkipark.pl, e-mail: wpk@pomorskieparki.pl



JEDNOSTKA  
SAMORZĄDU  
WOJEWÓDZTWA  
POMORSKIEGO



REZERWAT  
BIOSFERNY  
BORY Tucholskie

**WDZYDZKI PARK  
KRAJOBRAZOWY**

# Bartnictwo

we Wdzydzkim Parku Krajobrazowym



... Niech więc tak będzie, jak było od wieka:  
Człowiek dla pszczoły, pszczoła dla człowieka.

Ignacy Kosciński Pszczolę



# Bartnictwo we Wdzydzkim Parku Krajobrazowym

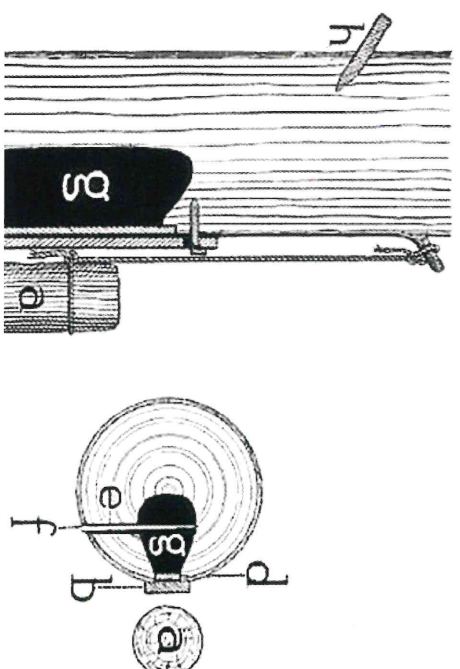
W utrzymaniu bioróżnorodności przyrody Wdzydzkiego Parku Krajobrazowego i jej rozwoju bardzo ważną rolę odgrywają pszczoły, będące głównymi zapylaczami większości roślin owadopylnych. Pszczoły to małe niepozorne, ale bardzo pracowite owady. Są bezcenne dla utrzymania chronionych ekosystemów na obszarze Parku.



Pszczoła miodna (foto: M. Orlikowski)

Pierwotnie pszczoły miodne były naturalnym i stałym składnikiem środowiska lasu. Pełniły liczne pożyteczne funkcje, a ich obecność, zwłaszcza na obszarach chronionych, jest niezbędna ze względu na ochronę ginących gatunków roślin wymagających zapylania. W lesie praca pszczoł przyznania się do zwiększenia ilości zdrowych i płodnych nasion potrzebnych do odnowienia lasu, pożywienia dla ptaków czy zwiększenia urodzaju owoców leśnych.

Pierwotnymi miejscami, w których żyły pszczoły, były naturalne lesne dziuple powstałe wskutek próchnienia drzew lub też wykutych przez dzięcioły. Ponieważ dziupli naturalnych było zdecydowanie mniej niż rojów, które człowiek zamierzał hodować, już od czasów średniowiecza wyrabiano sztuczne dziuple zwane bartkami. Wyrobienie (tzw. dzianie) barci zwykle odbywało się wiosną, po to by jej wnętrze nie zostało zalane przez żywicę. Do jej wykonania bartnik używał specjalnych narzędzi: cesań, plesńnicy i skoblizki. Barc miała przeciętnie 1,30 m długości, ok. 40 cm głębokości i ok. 30 cm szerokości wewnętrznej, z otworem szerokości ok. 10 cm. Otwór ten zamykano grubym drewnianym, dopasowanym zatworem, zwanym dłużnią. Bartnik wspinając się na drzewo pomagał sobie specjalnym sprzętem. Były to plectone liny, tzw. leźwio. Każdy bartnik na pniu drzewa umieszczał swój indywidualny znak, który nosił nazwę cechu, znaniona lub herbu.



Przekrój podłużny i poprzeczny barci: a) samobitnia, b) śmiał, d) dłużnica, e) oko, f) oczko, g) dzielnia, h) chmiel  
Źródło: Blank-Weissberg 1937



Bartnik, siedzący na leźwio, w siku na głowie.

Źródło: Z. Gloger – Encyklopedia staropolska ilustrowana, 1900-1903



Barc w sosnie (foto: J. Adamczewski)



Wnętrze barci (foto: J. Adamczewski)